

# Ewa Stawicka

---

## Uprawnienie adwokatów do uczestniczenia w cywilnych procedurach kasacyjnych w wybranych państwach europejskich

---

Palestra 46/7-8(535-536), 137-138

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# DRAWO ZA GRANICĄ



*Ewa Stawicka*

## UPRAWNIENIE ADWOKATÓW DO UCZESTNICZENIA W CYWILNYCH PROCEDURACH KASACYJNYCH W WYBRANYCH PAŃSTWACH EUROPEJSKICH

W poprzednich miesiącach uwagę Koleżanek i Kolegów interesujących się projektami zmian w kodeksie postępowania cywilnego przykuwał pomysł ograniczenia powszechnego dotąd uprawnienia polskich członków palestry do sporządzania kasacji i popierania jej przed sądem. Uprawnienie to miałoby odtąd służyć jedynie wyodrębnionej grupie adwokatów (analogiczna regulacja odnosiłaby się zresztą także do radców prawnych). Pomimo że projekt wprowadzenia tak kontrowersyjnej regulacji nie wszedł ostatecznie w fazę opracowania przez parlament, warto – jak się wydaje – dla porównania zapoznać Czytelników „Palestry” z zasadami

obowiązującymi w tej mierze w kilku wybranych państwach Unii Europejskiej.

Najbardziej liberalny system, obowiązujący dotąd w Hiszpanii, a dający praktycznie każdemu absolwentowi wydziału prawa pełnię swobody w podjęciu się wykonywania usług adwokackich, zostanie w najbliższym czasie zastąpiony nową regulacją, obligującą każdego kandydata na członka palestry do odbycia trzyletniej praktyki połączonej ze szkoleniem i zakończonej egzaminem. Jego pomyslny wynik będzie zarazem otwierał możliwość występowania przed wszystkimi instancjami sądowymi, tak w postępowaniach kar-

nych i administracyjnych, jak i cywilnych.

Zgodnie z obowiązującą we Włoszech procedurą cywilną, każdy adwokat po 12 latach wykonywania praktyki uzyskuje automatycznie prawo do reprezentowania klientów również przed sądem kasacyjnym w sprawach cywilnych.

Niemiecki adwokat, który legitymuje się co najmniej 5-letnim stażem w zawodzie, może ubiegać się we właściwej terytorialnie izbie adwokackiej o wpis na listę osób dopuszczonych do cywilnych postępowań kasacyjnych. Taka, jednolita dla całego państwa, regulacja w procedurze cywilnej obowiązuje zresztą dopiero od paru lat, a została ona wprowadzona między innymi wskutek implementowania przez tamtejsze ustawodawstwo dyrektyw unijnych dotyczących wykonywania zawodu adwokata przez osoby, które uprawnienia takie uzyskały w innym kraju.

W Anglii i Walii, gdzie jak wiadomo utrzymuje się tradycyjny podział na solicytorów i barristerów, tylko tej drugiej grupie służy uprawnienie do reprezentowania klientów przed najwyższą sądową instancją. Jednakże w obrębie 12-tysięcznego środowiska barristerów nie ma już pod tym względem żadnej dalszej gradacji.

Zupełnie inna sytuacja panuje w Holandii: jedynie palestra Hagi (a liczy ona około jednego tysiąca członków naprzeciw 8-tysięcznej ogółem rzeszy adwokatów w tym państwie) cieszy się przywilejem dostępu do postępowań kasacyjnych.

Całkiem zaś nieliczna grupa adwokatów francuskich może się poszczycić wpisem na listę osób uprawnionych do reprezentowania klientów w ostatniej instancji; ograniczenie to wynika jednakże z zupełnie odmiennej – w porównaniu z tradycją polską – zasady uzyskiwania praw do występowania przed organami wymiaru sprawiedliwości, polegającej na swoistym „przypisaniu” adwokata do danego sądu.

Ze skrótego porównania wynika, że – po pierwsze – w europejskiej kulturze prawnej możliwość zastępowania stron przed najwyższą instancją sądową w postępowaniu cywilnym nie jest powszechnie traktowana jako immanentna cecha każdego pełnomocnika. Po drugie – procedury cywilne zostały przez niektóre systemy jurydyczne potraktowane surowiej od karnych czy administracyjnych. Po trzecie jednak – tam, gdzie dostęp do uczestniczenia w sprawach kasacyjnych został przez tradycję bądź ustawodawcę objęty jakąkolwiek reglamentacją, stosowane przy tym kryteria nie dają pola do uznaniowości.